

**Marceli Tureczek, *Zabytki w krajobrazie kulturowym
Międzyrzecza i okolic, Międzyrzecz 2012, ss. 253***

Obszerna, licząca ponad 250 stron formatu A-4 książka Marcelgo Tureczka ma charakter popularyzatorsko-albumowy, ale opiera się na najnowszym stanie badań naukowych, w tym w dużym stopniu na własnych badaniach Autora. Jest kolejnym w naszym regionie¹ potrzebnym, ważnym i cennym opisem tak zwanego krajobrazu kulturowego, a więc wszystkich materialnych śladów działalności człowieka w przeszłości i współczesności, dostrzegalnych ludzkim okiem bezpośrednio lub po odsłonięciu warstwy ziemi. Marceli Tureczek definiuje te elementy bardzo szeroko, zaliczając do nich nie tylko, jak pisze, obiekty łatwe do zaobserwowania (i dodałbym: wyodrębnienia), jak dwory, kościoły i tym podobne, ale także dworce kolejowe, budynki przemysłowe i gospodarcze, linie kolejowe i drogowe, lasy, parki, stanowiska archeologiczne i inne. Szeroko pojmuje też pojęcie zabytków, zaliczając do nich nie tylko wspomniane obiekty sakralne i rezydencjonalne, ale też zwykłe kamienice, elementy infrastruktury komunalnej, płyty nagrobne i tym podobne. Ogólnie cezurą chronologiczną pozwalającą według Autora nadawać istniejącym w przestrzeni obiektom charakter zabytkowy jest koniec II wojny światowej. Nie znalazł on w zasadzie na omawianym obszarze (poza kilkoma pomnikami) takich obiektów pochodzących z okresu późniejszego. Te sprzed 1945 roku umieszcza natomiast – zarówno w tekście, jak w materialne ilustracyjnym – w kontekście współczesnego pejzażu, architektury i urbanistyki.

Konstrukcja redakcyjna książki jest przejrzysta i konsekwentna. Składa się z wielu not poświęconych poszczególnym miejscowościom dzisiejszej gminy Międzyrzecz, a każda z nich zawiera nazwę w języku polskim i niemieckim, przegląd stanu badań (z uwzględnieniem starszych i najnowszych publikacji), opis stanowisk archeologicznych, podstawowe fakty historyczne i opis zabytków. Najwięcej miejsca ze zrozumiałych względów Autor poświęcił Międzyrzeczowi, zarysowując najważniejsze czynniki kształtowania się materialno-kulturowej tkanki miasta od XIII do XX wieku. Przedstawił wkomponowane w tę tkankę najbardziej znane, „sztandarowe” zabytki Międzyrzecza, jak zamek, ratusz, kościoły czy zespół szpitalny w Obrzycach, ale także nie tak spek-

¹ Zob. np. *Kultura krajobrazu Europy Środkowej*, red. T. Jaworski, Zielona Góra 2005; *Dziedzictwo kulturowe na Środkowym Nadodrzu*, „Rocznik Lubuski”, t. 32, Zielona Góra 2006; w druku są materiały po konferencji „Przemysł a przemiany krajobrazu kulturowego na pograniczu w XIX-XX wieku” z cyklu: „Brandenburgia – Śląsk – Łużyce. Dzieje miast i regionów” (Uniwersytet Zielonogórski wspólnie z Brandenburgische Technische Universität Cottbus). Wiele studiów nad krajobrazem kulturowym omawianego w książce obszaru znajdujemy w wydawanych od 2003 r. pod red. B. Mykietowa i M. Tureczka tomach z nadtytułem „Ziemia Międzyrzeczka”.

takularne, mniej zwracające uwagę, jak poszczególne budynki i kamienice, cmentarze czy na przykład układ sieci wodnokanalizacyjnej. Bardzo pouczający i znamieny jest rozdział opisujący obiekty symboliczne w przestrzeni miasta w czasach niemieckich i polskich – od pomnika cesarza Wilhelma I do pomnika 1000-lecia państwa polskiego z 1966 roku². Zupełnie inną wymowę ma zestawienie widoku tak zwanej wieży Bismarcka z Nietoperka z jej pozostałościami, wkomponowanymi dzisiaj w krajobraz tej miejscowości jako świadectwo trudnych i zmiennych losów całego regionu. To jeden z pierwszych w regionie lubuskim przykładów nawiązania w sposób otwarty do tradycji prusko-niemieckich w ich państwowo-narodowym wymiarze poprzez aktywną ingerencję w przestrzeń publiczną, a nie tylko zachowanie istniejącej pozostałości (jak np. w przypadku wieży na Górze Wilkanowskiej w Zielonej Górze, zwyczajowo znowu nazwanej imieniem Bismarcka). Obydwa wspomniane przypadki wzbudzają zresztą do dzisiaj kontrowersje, o których M. Tureczek w swojej książce nie wspomina – nie to jest bowiem jego celem i zadaniem. Konsekwentnie i obrazowo przedstawia stan zabytków i krajobrazu kulturowego w pozostałych 17 miejscowościach gminy, między innymi w Kaławie, Kęszycy, Pniewie, Świętym Wojciechu, Wyszanowie. Osobno traktuje obejmujący wiele miejscowości pas umocnień Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, którego obiekty, bez względu na motywy ich powstania w okresie III Rzeszy, współtworzą współczesny krajobraz kulturowy, będąc zarazem jedną z największych atrakcji turystycznych regionu oraz specjalną strefą ekologiczną jako siedlisko nietoperzy.

Na szczególne potraktowanie zasługuje bogata warstwa ilustracyjna książki, będąca nie tylko uzupełnieniem, ale równoprawną w moim przekonaniu częścią w stosunku do tekstu. Wynika to z tematu i charakteru pracy, która pozbawiona tej warstwy byłaby nadal cenna, ale uboższa i mniej interesująca. Obficie wykorzystano więc materiały kartograficzne, szkice architektoniczne i projekty budowlane, karty pocztowe, zdjęcia archiwalne i współczesne (także kolorowe), wykonane często przez samego Autora. Szczególne wrażenie edytorskie robią reprodukcje witraży z Kościoła Cyryla i Metodego w Międzyrzeczu, zamieszczone w aneksie na kalce technicznej.

Materiały ilustracyjne pochodzą najczęściej ze zbiorów Muzeum w Międzyrzeczu imienia Alfa Kowalskiego i zbiorów prywatnych takich osób, jak Ryszard Patorski i Zenon Plewa. Wkomponowanych umiejętnie w tekst kilkaset ilustracji daje duże wyobrażenie ewolucji układu przestrzennego Międzyrzecza i okolic oraz funkcjonowania na tym tle mniej lub bardziej znanych zabytków. Dokumentuje aktualny stan materialnego i kulturowego dziedzictwa tego obszaru, a zarazem przypomina o jego przemijalności.

Tomasz Nodzyński

² Szkoda, że autor nie wspomniał o wzbudzającym wątpliwości i kontrowersje wizerunku orła na międzyrzeckim ratuszu – w zależności od epoki stylizowanym na modłę polską lub pruską...